

# POŚLANIEC

MESSENGER  
POLSKO-KATOLICKIEGO KOŚCIOŁA

Published weekly by Rev. Joseph Zielonko. — 179 Court Street.

"Entered as second-class matter August 20th 1924 at the post office at Newark, New Jersey, under the Act of March 3, 1879."

Subscription per annum \$2.00 — Single copy 3 cents  
Przedpłata rocznie \$2.00. — Pojedynczy nr. 3 centy

Vol. IV. Newark, N. J., Niedziela — Sunday, April 25th 1926.

No. 7.

## ZAWIADOMIENIE

W niedzielę, 2-go maja, jako pierwszą niedzielę miesiąca, odbędzie się uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najś. Sakr. Ktokolwiek by sobie życzył przystąpić do św. Komunii proszę przybyć na dziesiątą rano, a od będziemy ogólną spowiedź.

## ROZMAITOŚCI

Pisma polskie z Polski, przepelnione są panegirykami na cześć zmarłych biskupów Dalbora i Cieplaka. Obaj ci zmarli biskupi, odznaczyli się tem, że służyli nie Polsce, a: Papieżowi, Kajzerowi i Carowi. Dalbor w obozie wojennym klęcząc przed Kajzerem, złożył przysięgę wierności i służalczości, "że będzie tępił wszystko co by mogło zaszkodzić, jego cesarskiej mości." że niepozwoili w swojej djecezji na żadną propagandę któraby mogła zaszkodzić niemieckiej monarchji. Cieplak skła dał taką samą przysięgę w obec urzęd ników Cara Mikołaja II. Polsce, ci dwaj panowie przysięgi takiej nie złożyli, a jednak ich na pół zgniłemu cielsku oddali hołd: wojsko, dygnitarze, senat a nawet prezydent Polski, jak zwykli żaczek szkolny, dreptał za trumną . . .

Niema widać w Polsce czystego ro-

zumu i szlachetnych dusz — skoro pod łocie i zaprzaństwu oddaje się hołd, a prawdę prześladuje prawdziwych synów Polski karze. Rzymskim trupom oddaje się hołd, a żywych prawdziwie polskich kapłanów i biskupów pakują do więzień za modlitwę w polskim języku i pracę dla polskiego ludu.

Oto mamy przykład: 11-go marca br. sędzia w Płocku, skazał arcybiskupa M. J. Kowalskiego, na rok więzienia za bluźnierstwo przeciw Bogu. Wie o tem cały świat, że Marjawici są mistykami, oddają cześć Najśw. Sakramentowi i M. B. Nieustającej Pomocy. Jeżeli za taką cześć wobec Boga, ma być ukarany arcybiskup Kowalski — to dlaczego mądry pan sędzia, nie po zamyka do więzień wszystkich rzymsko-katolickich księży którzy też czczą Najświętszy Sakrament, a M. B. Częstochowską kazali na nowo przemalować, a raczej przepucować bo stare farby wywietrzały z cudów i niemogły odpędzić złodziei Starczewskiego, Macocha, Rejmana i ich zakonnych kolegów od zamieniania złota, srebra, pereł i djamentów, na błyszczące falsyfikaty. Obecnie nowe farby na dawnym starem drzewie, mają być poświęcane 3-go maja br. a cały polski lud za to sztuczne fałszerstwo nowych cudów ma zapłacić; do farb się modlić; Częstochowskich oszustów czcić, wielbić,

— po rękach całować, tracić pieniąż i czas, na cudowne pielgrzymki Częstochowskie po to, aby przynieść do domu roje wszów, któreby go cały rok gryzły i przypominały, że był na odpuszcie głodny, chłodny, spał w barłogu, opłacał się dziadom, mnichom, a złodzieje myszkowali mu po kieszeniach. Oprócz Częstochowskich cudów — jakiś rzymski księżyna M. Hofman, zachwała zgnile kości z przed 700 laty, Bogumiła, arcybiskupa Gnieźnieńskiego, który ma robić wielkie cuda w Uniejewie, ziemi Kaliskiej. Cały naród polski nie dziś niema do roboty — tylko ma włóczyć się z miejsca w miejsce na odpusty; tracić wszystkie oszczędności na ofiarę pobożnym zakonnym i świeckim wyłżygrozom i oszustom Boga i narodu. że cały świat z głupoty i podłoty polskich władz się śmieje; że polski pieniąż traci wartość, bo złoty tak samo leci w dół, jak leciała śp. marka, nie to panów suwerenów w Polsce nie obchodzi, oni muszą słuchać rzymskiej trąby, po odpustach się włóczyć, za na wpół zgnilymi trupami maszerować, prawdziwych patrjotów polskich sądzić i do więzień wsadzać.

Mamy jednak nadzieję, że naród z tej papiesko-rzymskiej influenzy się wyleczy, papiesko-rzymskie odpusty wykicha, a gdy weźmie na przeczyszczenie — to pielgrzymki same się usuną i nastąpi ozdrowienie. Tym lekarstwem co uleczy Polskę i polski naród — to jest i będzie własny, wolny Polsko Katolicki Kościół.

Co się działo w klasztorach — to ukrywa się w archiwach — do których dostęp jest bardzo utrudniony. Jednakowoż fakty różne rzucają na duchowieństwo zakonne bardzo ujemne światło. Jakich zaś nadużyć dopuszczali się pobożni wyznawcy św. Franciszka na samej Litwie, tego dowodzą następujące fakty, podane w roku 1629 przez generała prowincjałowi: Ojciec Kamil

z Krakowa, będąc gwardjanem na Litwie, skreślił jakiejś wielkiej wartości klejnoty, między innymi djament wartości 60,000 zł., a fałszywy zato podstawił. Eksprowincjał ks. Górski uwiózł do Lwowa drogą suknię z jedwabiu, złotem przetykaną, perłami nasadaną, a upominających się za ten gwałt kazał obić różgami. Kamienicę, podarowaną na klasztor, sobie przywłaszczył i sprzedał, a gdy się zaś o to upominał ojciec Burko, mąż ze wszech miar zacny, trzymał go ów Górski dwa lata pod kluczem. Niejaki Hipolit Lwowczyk, odbarzony zaufaniem prowincjała braci i ojców za lauda co gromił, znieważał, bił i jak z niewolnikami się obchodził. Ojciec Kazanowski był zabity w Wilnie przez słość mnicha Augustyna Kochańskiego. Inny mnich Konstanty Sarkowski z innymi ojcami ledwie nie zabili pana Karcza, fundatora klasztoru z Siecinie. Mimo to dostał się na gwardjana. wreszcie, znudziwszy się, ożeniony uciekł do Moskwy. U p. Karcza popełnił brat Ludwik Bulga haniebny występpek. zarażony rzymską chorobą, syfilisem, uszedł na Śląsk. Wreszcie ojciec Kamil, gwardjan i wikary wileński, prowadził swawolne życie z kobietami, obwożąc je publicznie. Kilka tych zaledwie kwiatów serafickiej prostoty podaje Biegeleisen [Hist. Lit. Pol. t. IV 242 i 243], a jest ich w naszych i przeszłych czasach niezliczona ilość.

I dziwne, że ci ludzie śmia występować do walki z kościołem polskim, który przez odrodzenie i demokratyzację kościoła dąży do oczyszczenia świątyni pańskiej. A rząd polski taką hołotę otacza opieką, wspiera silnym ramieniem i płaci pensję . . .

Za czasów Filipa pięknego, na początku XIV stulecia, działy się w Francji rzeczy bardzo ciekawe, a starannie osłanianie tajemnicą. Ulubieniec papie



za Bonifacego VIII, i przyjaciel króla Anglii — Bertrand de Got, biskup z Comminges, został wyznaczony arcybiskupem Bordeaux. Filip piękny postanowił użyć tego arcybiskupa do swoich ambitnych aspiracji. Po śmierci papieża Bonifacego VIII wystawił Bertranda de Got, jako kandydata na papieża. Ale 22 października 1303 roku, w jedenaście dni po śmierci papieża Bonifacego, został wybrany papieżem Benedykt XI, syn ubogiego pałucha. Benedykt XI w lipcu 1304 r. umarł od trucizny podanej mu w zatrutych figach przez piękną, a młodą kobietę. Teraz nadarzyła się okazja którą Filip piękny należycie wykorzystał. Po dłuższej konferencji odbytej pomiędzy królem a arcybiskupem Bertrandem de Got z Bordeaux, 5-go czerwca 1305 roku Bertrand de Got został wybrany papieżem i jako taki przybrał nowe imię: Klemens V.

Klemens V nie osiadł w Rzymie lecz przeniósł się do Avignon w departamencie Venaissin, terytorjum ofiarowanego papieżowi Grzegorzowi X. przez Rajmunda VII, hrabiego Tou-touse, wolnego od wszelkich władz państwowych. Tu więc, jako na wolnym terytorjum, Klemens V. założył nową stolicę papieską, która służyła różnym papieżom za rezydencję przez blisko 70 lat, a jest znaną w historii kościoła pod nazwą "Niewola Babilońska" dla tego, że w czasie tym, było dwóch, czasem trzech, a nawet czterech papieży co się wzajemnie wyklinali, prześladowali — przedstawiali za lepszych, świętszych, ważniejszych i jeszcze tam coś. Dopiero gdy kochanka Grzegorza XI. Katarzyna z Sienny, przeniosła się do Rzymu na stałe w tej nadziei że i papież Grzegorz zanią tam podąży co się też stało. Odtąd papiestwo nazad stałe rezyduje w Rzymie. Późniejsi papieże ogłosili Katarzynę z Sienny świętą, pobożni, a głupiutcy papiescy poddani, do tej dziwnej świę-

tej modlą się jeszcze i dziś.

Tak postąpiła sobie Francja i jej król Filip piękny na początku XIV wieku.

Jaka jest ztąd nauka dla Polaków. Polacy w wieku dwudziestym mają wolną republikę politycznie — duchowo są w niewoli papieskiej. Pan Stanisław Grabski, minister wyznań religijnych i publicznego oświecenia w Polsce, oddał cały polski naród w niewolę papieżowi, przez zawarcie z papieżem konkordatu. My zaś wolelibyśmy aby gdy już Polska koniecznie chce być w niewoli papieskiej, to zamiast do Rzymu się zwracać — utworzono w jednym z miast Polski, stolicę papieską i jeżeli między duchownymi w Polsce, niema nikt ochoty ogłoszenia się papieżem, to pierwszym polskim papieżem powinien zostać p. Stanisław Grabski twórca konkordatu — gdyby zaś polsko-rzymski "episkopoj" i Rzym na to się nie zgodzili, to jest jeszcze inny lepszy kandydat do tronu papieskiego — który marzył o tem, i robił propozycje, aby Polska wybrała królem papieża — to były premier Polski; Jego Ekscellencja, p. Ignacy Jan Paderewski, lub w zastępstwie tegoż dygnitarza: Jego dostojna małżonka, która go wyreczała w dyplomatycznych przyjęciach na zamku Warszawskim — Jej dostojna mość Pani, Helena Paderewska.

Zapewniam wszystkich, że w ten sposób załatwiona sprawa papieństwa w Polsce, wyszłaby na korzyść narodowi polskiemu, bo złamany grosz, nie wyszedłby z Polski do Rzymu, lecz pozostałby na miejscu w Polsce. Polscy papieże napewno staraliby się o to, aby naród polski żył dostatnio w zgodzie, w spokoju i braterskiej miłości.

Mogło być papieństwo przeniesione z Rzymu we Włoszech — do Avignon w Francji — Dla czego nie może być przeniesione do którego kolwiek miasteczka w Polsce? Jak wtedy, niepospadali pa-

piescy świeci ze swoich foteli, ani się w niebie papieskim niepoobalały ściany—tak samo i teraz, mamy nadzieję, nic złego się nie stanie. A że Polska będzie miała swego papieża, to już chyba na to dawno czas.

## ZAWIADOMIENIE

Uzupełniająca nauka języka polskiego. dla tych dzieci, co chodzą do szkół publicznych, odbywa się w Wtorki i Czwartki od 5 — 7 wieczorem, w Soboty od 9 rano do 12 w południe.

Rodzice powinni korzystać z tej okazji i dzieci swoje posłać do szkoły, aby się nauczyły po polsku mówić, czytać i pisać.

Wpisywać można dzieci co dzień w kancelarji parafjalnej, 179 Court ulica na piętrze, od 8 do 10 rano i od 5 do 8 wieczorem.

Ks. Jan E. Róg, Kierownik Szkoły

Niniejszem zawiadamia się Szan. P. T. Polaków, iż wszelkie sprawy wchodzące w zakres adwokatury, jako to sprawy spadkowe, sumaryczne, drobiazgowy, intabulacyjne, sprowadzanie należytości spadkowych, kontrakty kupna i sprzedaży, najmu, pełnomocnictwa procesowe, oraz generalne itp. do Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadza się sumiennie i po umiarkowanych cenach. Godziny urzędowe od 8-ej rano do 9-ej wieczór. Ofis pod numerem 179 Court Street, Newark, N. J.. Ks. J. E. Róg.

## Od Kogo Słowianie Przyjęli Religję Chrześcijańską?

“Nieprawdą jest, aby biskupi tylko posiadali moc objaśniania Ewangelji. Wszyscy, zachowujący nazwę i dochody biskupie bez ich duchowych przymiotów, winni usunąć się od soboru. Niepodobna odnawiać dawnego zwycza-

ju zwalczania prawdy i sumienia ogniem i mieczem.

Poprzednio narody utrzymywane były przez biskupów w poddaństwie i posłuszeństwie dla wszystkich ich rozkazów: gdy je znieważono, nie śmiały skarżyć się, dziękując nawet za obelgi; sprawiedliwą atoli i słuszną jest rzeczą, by wyrzucono z kościoła pychę i samowolę rządzących nim. Ani jednemu, ani wszystkim winien być zarząd kościelny powierzony, ale najuczciwszym i najcnocliwszym, chociażby nawet ci nie posiadali godności duchownych. Każdy kościół i jego zborownicy mają wysłać na sobór swoich przedstawicieli, albowiem ludzie mają też i słusne zażalenia przeciwko duchowieństwu. Bardzo nierozsądne jest prawo, pozbawiając wpływu i urzędów najświetlejszych mężów, jeżeli ci nie należą do stanu szlacheckiego; gdyż wszyscy członkowie społeczeństwa winni mieć równe prawa. Wszyscy naczelnicy kościoła zarażeni są niegodną pychą i zamiłowaniem zbytku; lud jest pogardzony a ubodzy zupełnie zaniedbani, aczkolwiek szalenie tylko mógłiby przypuścić, iż Bóg stworzył ludzkość, aby służyła tym, którzy nią rządzą. Sobór wybierze sędziów, którzy określą powszechnie wyznaczenie wiary a żadna różnica w przekonaniach religijnych nie powinna być powodem wyłączenia od tego zadania, albowiem zwolennicy reformy i przeciwnicy Rzymu też są chrześcijanami. Na cóż przydałoby się zwoływanie soboru, gdyby papież był nieomylny i wyższy nad sobór i nad wszystkie kościoły chrześcijańskie? Wiadomo jednak, iż papież błędził w rzeczach wiary a papież Adريان VI w r. 1522 sam przyznał, iż kościół i jego dostojnicy zagrożeni byli w najgłębszym zepsuciu. Jak więc może obwinione duchowieństwo wyrokować przeciwko sobie i wyzrec się przywłaszczoną a tak korzy-



stnej dla siebie władzy?

“Odrodzenie kościoła należy powie-  
rzyć całemu chrześcijaństwu, czyli  
wszystkim wierzącym. W jaki sposób  
odpowiadał dotychczas kościół na  
wszelkie pobożne skargi, wnoszone  
przeciwko jego zepsuciu? Prześlado-  
waniem i okrucieństwem! a przecież  
dowody tylko mogą wpłynąć na zmia-  
nę przekonań, gdyż religja jest spraw-  
wą ducha.

“Obecny sposób zarządu kościelnego  
powinien ulegć zmianie: niewłaściwe  
jest, by jedna osoba piastowała kilka  
godności, które winny być udzielane  
najenotliwszym i najzdolniejszym. Ko-  
ściół nie powinien bogactwy swe  
mi utrzymywać próżniaków jeden du-  
chowny wystarcza dla jednego kościoła.  
Władzę nad ludem należy powie-  
rzać osobistościom, odznaczającym  
się wyższością umysłową, bez względu  
na urodzenie ich lub majątek. Kró-  
lestwo Chrystusowe powinno być pod-  
trzymywane tymiż środkami, jakimi  
zostało założone, gdyż uczniowie Zba-  
wiciela nawracali ludzi, nie będąc ani  
bogatymi ani szlachetnie urodzonymi.  
W naszym kraju nieoświecona szla-  
chta piastuje godności kościoła, uży-  
wając przywiązanych do tychże — do-  
chodów; pozostawiają oni obowiązki

nauczenia swym podwładnym, osądzi-  
wszy zajęcia umysłowe na niegodne  
swego stanu. Zajmując pierwsze miej-  
sca, rządzą kościołem, aczkolwiek u-  
rodzenie bez zasługi nie ma żadnej  
wartości. Jeżeli szlachta przywłaszczy-  
ła sobie godności i bogactwa kościel-  
ne, powinna też spełniać obowiązki na-  
uczania, prorokowania i pielęgnowania  
trzody Chrystusowej; lecz oni zagar-  
nęli tylko korzyści, odrzucając przy-  
wiązane do stanowiska obowiązki. Ta-  
kie nadużycia są również szkodliwe  
dla religji jak i dla państwa. Lud  
wzgardzony i poniżony, traci poczucie  
własnej godności; klasa panująca, ze-  
psuta, mało dba o spełnianie obowią-  
zku chrześcijańskiego urzędowania.  
Nie pytamy wcale o cnoty ani o uczo-  
ność, ale staramy się stwierdzić szla-  
checkie pochodzenie przysięgami i do-  
kumentami, czego dowodzi, będąca nie  
znaną przodkom naszym nowością, u-  
stawa z r. 1515, usuwająca nieszlachtę  
od wyższych godności kościelnych. Pro-  
wadzi to do pychy i zbytku, obniżając  
świętość religji; należy przeto zapro-  
wadzić inny system. Prawdziwie szla-  
chetnymi są ci, których zdobią cnoty,  
choćby nawet pochodzili z najniż-  
szych warstw społeczeństwa, są więc  
zdolni do piastowania godności, albo

---

Jeżeli nie możesz zrobić Swojej Matce większego prezentu z okazji  
“Święta Matek” w dniu 10-ym Maja, to przynajmniej zakup Jej pudeł-  
ko cukierków “Apollo,” “Schrafft’s,” lub “Park i Tilford” w

**AMELUNG DELICIOUS ICE CREAM SODA & SUNDEA  
CUKIERNI**

**98 Springfield Avenue, i 12 So. Orange Avenue, Newark, N. J.**

---

Przez wiele lat sprzedajemy meble tym, którzy czytają nasze ogłoszenia

My zawsze sprzedajemy taniej i na łatwe spłaty w naszym składzie

**HART FURNITURE CO.**

**113-115-117 Springfield Ave.**

**Newark, N. J.**

wiem posiadają wszystkie warunki szlachetność stanowiące; obecnie jednak, gdy miejsca w katedrach zajęte są wyłącznie przez szlachtę, niebezpiecznie jest nawet żądać udzielania godności kościelnych bez względu na urodzenie, chociaż usunięcie niższych klas od tych stanowisk jest wielką nie sprawiedliwością i nadużyciem.

“Biskup powinien być wybierany przez wszystkich wiernych w sposób następujący: każda klasa społeczna, a więc urzędnicy, szlachta, mieszczenie i chłopci [albowiem niesprawiedliwe jest wyłączenie włościan od udziału w sprawach społecznych] powinna obierać z pośród siebie po trzech członków, a duchowieństwo wysłać dwunastu przedstawicieli. Ci, w liczbie dwudziestu czterech, mają złożyć przysięgę wobec zastępcy królewskiego, iż będą obierali biskupa tylko z pośród mężów odznaczających się cnotą, nauką i świętobliwością życia a że na wybór ich nie wpłyną żadne świeckie względy, i podług tego powinni postępować. Całe duchowieństwo, powinno być zrównane, albowiem przewaga biskupów ustalona została przez zwyczaj a nie przez Jezusa Chrystusa, który żadnemu z apostołów nie dawał pierwszeństwa. Taki system wróci kościołowi dawną jego czystość i niezależność a uspokoi w nim zamieszki. Dla przywrócenia bowiem kościołowi spokoju i ustalenia jednej wiary i karności w całym chrześcijaństwie niedość jest pisać wyroki, ogłaszać rozkazy, sądzić i wyklinać. Kościół i lud chrześcijański nie istnieją dla użytku królów i biskupów; przeciwnie, królowie ustanowieni są dla pożytku narodu a biskupi dla pożytku kościoła. Królowie powinni zatem dbać o dobro dzieci Bożych, ale wybór biskupów, których obecnie mianują sami, niechaj pozostawia kościołowi, albowiem żadna władza nie ma prawa rządzić kościołem

samowolnie.

“Godność papieża, jako utrzymująca jedność kościoła, należy zachować, lecz sposób obierania go zmienić trzeba zupełnie, gdyż inaczej samowola i niepohamowana żądza władzy nigdy nie będą z kościoła usunięte. Papieża nie powinien obierać jeden naród, ani jeden kościół, ani jeden odłam chrześcijańskiego społeczeństwa, jak to dzieje się obecnie: papież będąc naczelnikiem całego chrześcijaństwa, wien być obierany przez wszystkich chrześcijan, a każdy naród ma mieć równe prawo i równy wpływ przy jego obiorze. Hierarchja potrzebna jest dla utrzymania jedności wśród wszystkich członków kościoła chrześcijańskiego, lecz nie hierarchja wyższości. Każdy duchowny posiada równe obowiązki nauczania, chrzczenia, spełniania ofiary, wiązania i rozwiązywania; nie zachodzi w tym względzie żadna różnica pomiędzy najniższym duchownym a samym papieżem. Istniejąca dziś hierarchja nie opiera się na powadze Chrystusa, w Ewangelji bowiem niema o niej wzmianki, i nie była ustanowiona w kościele pierwotnym; byłoby też może właściwiej, żeby biskupstwa zostały zniesione a papież sam przewodniczył zawiadującym kościołami.

“Papież powinienby zachować ze swej władzy tylko to, co jest niezbędne dla pożytku i dla dobra kościoła: obowiązany byłby przestrzegać prawa i czuwać nad utrzymaniem karności, lecz nie powinien mieć władzy sądowej nad kościoł i swoje własne niezależne i ostateczne sądy, aby nie potrzebował odwoływać się do Rzymu. Papież nie jest nieomylny i ma być poddany soborowi, który jest prawdziwym przedstawicielstwem całego chrześcijaństwa. Papież nie powinien wtrącać się do stosunków politycznych różnych państw. Stolica apostolska, jako środowisko chrześcijaństwa, może się



znajdować gdziekolwiek. Papież ma być wybierany co rok, a nie na całe życie, albowiem częsta zmiana papieży nie zniweczy jedności papieństwa. Gdyby papież chciał wrócić do dawnych nadużyć, powstrzyma go rada, która po winna się zbierać co dwa lata. Każdy synod prowincjonalny wybierze dwie osoby, które kolejno będą zasiadały na stolicy apostolskiej. Każdy papież po ukończeniu swego urzędowania będzie sądzony przez swego następcę, który, po ścisłym zbadaniu jego postępowania, ukarze go, jeżeli znajdzie w nim winę. Rada będzie mianowała ministrów dla papieża, których jemu nie wolno usuwać. Ograniczone w taki sposób papieństwo spełni swe zadanie lepiej, niż je spełniało dotychczas.

„Każdy oddzielny zбір powinien mieć swoich proroków, ewangelistów pasterzy i starszych, lecz obowiązek nauczania nie ma być wyłącznym starszych udziałem. Każdy może mówić, prorokować i badać sprawy wiary, jeżeli czuje w sobie do tego powołanie. Każdy zбір powinien obierać własny zarząd i władzę. Gdyby zborownicy umieli obierać najodpowiedniejszych obecny stan kości. znacznieby się polepszył: miejsca nauczycieli i apostołów nie byłoby wówczas powierzane wyłącznie szlachcie, która, byleby miała herby, zajmuje wszystkie dostojeństwa bez względu nawet na brak odpowiedniego uzdolnienia.

„Obowiązkiem ewangelistów jest kazać, nauczać i wyklądać Ewangelię; pasterzy—udzielać sakramentów, czuwać nad obyczajnością zboru i nakładać duchowne kary na prowadzących rozwiązłe życie. Obecnie pasterze zapomnieli o swych prawdziwych obowiązkach; umieją tylko strzyż owece, ale nie czuwać nad ich dobrem. Godność biskupia, równa dawnej godności starszych, zmieniła obecnie pierwotne swe znaczenie, sprzeniewierzając się istotnym swym zadaniom. Biskupi zrzucają na proboszczów wszystkie ciężary swego powołania, zachowując

dla siebie wyłącznie zaszczyty i połączone z nimi bogactwa: korzystają oni z posiadania wsi i miast, z wielkich i małych dziesięcin; oni wyłącznie zajmują pierwsze miejsca w radach państw ale pieczę około dusz i naukę religji pozostawiają podrzędnym i nie znacznym osobistościom, uważając o bowiązki te za rzeczy małej wagi.

D. C. N.

#### KSIAZKI KTÓRE MOZNA NABYC W REDAKCJI POSŁANCA:

|   |        |
|---|--------|
| Jak ludzkość szuka i czi Boga .....                                 | 15c    |
| O Zmartwychwstaniu i Wniebowstąpieniu Jezusa .....                  | 15c    |
| Narodowe Bagno .....  | 25c    |
| Polskie Nieszpory .....   | 10c    |
| O Kościół Narodowy w Polsce .....                                   | 10c    |
| Rota Pols.-Katolickiego Kośc.....                                   | 5c     |
| Wrażenie z Polski .....   | 10c    |
| Statut Polsko - Katolickiego Kościoła Narodowego w Polsce .....     | 25c    |
| Roczniki Posłańca z 1924 i 1925-go roku każdy po .....              | \$2.00 |
| Pieniądze można nadsyłać przez Money Order lub czekii gwarantowane. |        |

Agenci potrzebni

Adresować: Posłańiec

179 Court St., Newark, N. J.

Tel. Mulberry 5173

#### DR. CORNELIUS A. SMITH

CHIROPRACTOR i NATUROPATH

22 Brentnall Place

Blisko Market i High ulic

Godziny przyjęć: Poniedziałki, środy,

Piątki od 1-7 wieczór

Wtorki, Czwartki i Soboty od 10-12

z rana.

Szukasz bary do salonu, stoły lub krzesła—mam na składzie wszystko co tylko zażadasz.

J. DOBOSZ

129 Morton St. róg Charlton St.

Newark, N. J.

Tel. Bergen 3483.

#### DR. LEON BANACH

2834 Hudson Boulevard Jersey City

Dwa domy po dwie familje na West ulicy za \$10,000.

Trzy familijny do mi 3 garaże na 22 ulicy za \$19,500.

Trzy familijny dom z sztoorem, wielki garaż na 4 auta, na West ulicy za \$14,500.

Oraz wiele sklepów, salonów i innych handli mam do sprzedania.

**STANISŁAW KONIOR**

Real Estate Broker

137 West St., róg Clayton St.

Newark, N. J.

Tel. Mulberry 5695

---

**FRANCISZEK RUSINIAK**

Polska Gospoda

31 JONES ST. NEWARK, N. J.

---

**POLSKA GOSPODA**

**M. NOWAKOWSKI**

25 BROOME ST. NEWARK, N. J.

---

**POLSKA GOSPODA**

**FELIKS KRUPIŃSKI**

249 HUNTERDON STREET

---

**DR. B. B. MATZ**

Polski Dentysta

3 Belmont Ave

---

**SILVER & STEINBERG**

Zakład Artystyczno Fotograficzny

Mówimy po Polsku.

3 Belmont Avenue

**DOLARY AMERYKAŃSKIE**

**DO POLSKI**

**NASZE CENY ZA**

Za \$10.00 — 75c

20 — 1.00

25.00 — 1.10

30.00 — 1.20

40.00 — 1.35

50.00 — 1.50

Od \$50.00 do \$100.00 liczymy 3%

Specjalne niskie raty na wyższe sumy

Za Otrzymanie Pieniędzy w Dolarach

Gwarantujemy.

Nasze 35-letnie doświadczenie jest naszym

szczęśliwym gwarantem.

Rzetelna i Grzeczna Obsługa

**EMIL GERMANUS BANK**

85 MERCER ST. NEWARK, N. J.

---

Dajemy z każdym fortepianem 100 muzycznych rolek i ławeczkę za \$195.

Niewielki zadatek, a reszta na miesięczne spłaty bez procentu.



**DOLL & SONS**

561 BROAD ST., NEWARK, N. J.

Otwarte do 9 wieczór



Najdoskonalszym upominkiem dla najdroższej osoby jest czysty djament.

Dostarczamy przez 4 pokolenia najlepsze djamenty.

Z okazji świąt polecamy nasz wielki skład

Ssanownym odbiorcom

**NORBERT BERTL**

46 SPRINGFIELD AVENUE, NEWARK, N. J.